



SŁAWOMIR MROŻEK  
**EMIGRANCI**

TEATR im. WANDY SIEMASZKOWEJ · RZESZÓW



### Cezary Pazura

*Pochodzę z Niewiadowa, niedużej miejscowości niedaleko Tomaszowa Mazowieckiego. Studiowałem w Łodzi, służbę wojskową odbyłem w Zegrzu, a od ośmiu lat pracuję w Warszawie. Wszystkie te miejscowości są mniej lub bardziej oddalone od mojego rodzinnego Niewiadowa. Nic więc dziwnego, że już od wczesnej młodości czuję się jak emigrant...*

## Dlaczego "Emigranci"?

Emigracja w naszej historii, a szczególnie w dziejach kultury jest zjawiskiem dość wyjątkowym. Polak na obczyźnie ciągle uważa się i pewnie lubi być uważanym za emigranta. Anglik osiedlający się w Stanach Zjednoczonych, Francuz w Hiszpanii, czy Szwed w Brazylii wsiąka w miejscowe społeczeństwo lub w swoją mocną grupę narodową, stara się szybko przystosować do otoczenia i nie tworzy wokół siebie martyrologicznej aureoli. Z Polakiem inaczej. Dlaczego? Po pierwsze czuje się zawsze i wszędzie lepszy i mądrzejszy od tubylców jako ów Winkelried wiecznie umęczonego narodu; po drugie - w głęboką depresję wpędza go świadomość niedoceniań jego zalet osobistych i narodowych. Słowem - "słoń a sprawa polska", czyli stale rosnący garb naszej polskiej ksenofobii.

Z drugiej zaś strony emigracja jest nam nieodparcie potrzebna. O tej "za chlebem" nie ma co mówić - uprawiały ją i nadal uprawiają wszystkie biedne narody świata. Ale emigracja polityczna, intelektualna, artystyczna, a nawet wewnętrzna... Cóż to za raj dla Polaka. Natychmiast rośnie o parę cali we własnych oczach. A jeśli uważał się za twórcę, czy nawet nim był? Dopiero teraz może rozwinąć skrzydła. Naprawdę kontestować. Gdyby nie konieczność emigracji nie byłoby wielkiego polskiego romantyzmu i licznych jego kontynuatorów w literaturze i sztuce. Na Mroźku nie kończąc.

Nagle stało się coś arcytragikomicznego. Misternie wymyślony przez Mroźka alfabet polskich emigrantów od AA do XX załamał się. I to już na AA. XX nadal ma rację bytu. Konserwy "Non plus ultra" zamieni się na "Pedigree pal" lub "Whiskas", dalej będzie zaszywał dolary w pluszowego misia i wykrzykiwał całemu światu swoje polskie "jezdem"! Ale co z AA? Wrócić nie wypada, kontestować się nie da, świata niczym się już nie zainteresuje... Trzeba po prostu coś umieć i okropnie chcieć pracować. A tu twórczość się kończy, talent więdnie. Pozostają różnego rodzaju upadki, o których głośno w Chicago na Milwaukee, Nowym Yorku, czy Paryżu. Ratuje się intelektualnie i moralnie jeno promil AA. Oto dlaczego dzisiaj gramy "Emigrantów" z aktorami w wieku pokolenia lat 80. W tej jednej z najlepszych polskich tragikomedii, z jej nagłym, niezamierzonym przez autora skrzywieniem, podyktowanym czasem, jak w pokracczym zwierciadle pokazuje nam się nowy, narodowy, emigracyjny zwierzyńiec.

Jan Bleszyński



### Olaf Lubaszenko

*W przeciwieństwie do Cezarego Pazury nie pochodzę z Niewiadowa, jednak podobnie jak on, nie mieszkam w tym mieście, z którego pochodzę. Być może, to właśnie ten prze zabawny fakt sprawił, że i ja również, podobnie jak Cezary, czuję się czasami tak jak Cezary od wczesnej młodości.*



# SŁAWOMIR MROŻEK EMIGRANCI I

Osoby:

**AA - Olaf LUBASZENKO**  
**XX - Cezary PAZURA**

Reżyseria  
**Jan BŁESZYŃSKI**

Scenografia  
**Andrzej WITKOWSKI**

Opracowanie muzyczne  
Zbigniew KRASNY

Premiera - luty 1994 r

**TEATR IM. WANDY SIEMASZKOWEJ W RZESZOWIE**  
ul. Sokoła 7 tel/fax 327-48

**Dyrektor naczelny i artystyczny - Bogdan Ciosek**

Kierownik literacki	- Zbigniew Rybka
Koordynator pracy artystycznej	- Monika Kozień
Kierownik techniczny	- Jerzy Lubas
Kierownicy pracowni krawieckich	- Izabela Wojciechowska
	- Józef Podyma
Pracownia fryzjersko-perukarska	- Zofia Tarkowska
Pracownia stolarska	- Stanisław Bielenda
Pracownia malarska	- Alicja Godek
	- Czesław Maziarz
Pracownia modelatorska	- Władysława Majewska
Główny rekwizytor	- Elżbieta Gawlicka
Główny elektryk	- Wiesław Szaliński
Światło	- Marian Kornaga
Akustyk	- Zbigniew Krasny
Główny brygadier sceny	- Tadeusz Nowak
Brygadier sceny	- Bogdan Nalepa
Redakcja programu	- Jolanta Mroczek-Ciosek
Opracowanie graficzne	- Krzysztof Motyka
Kierownik Biura Obsługi Widzów	- Krystyna Dziadzio

**Biuro Obsługi Widzów - tel. 322-52 prowadzi rezerwację i sprzedaż biletów codziennie w godz. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>.**

**Kasa Teatru czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 15<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> - tel. 320-01**



Rzeszowskie  
Zakłady Farmaceutyczne **Polfa**

35-959 Rzeszów  
ul. Przemysłowa 2

tel. (0-17) 622 599 fax (0-17) 624 618 telex : 0632311 farm pl



**Elektromontaż**  
**Rzeszów S.A.**

35-959 Rzeszów, ul. Słowackiego 20  
tel. 375-51 tlx 0632410

fax 36 760